Nro 135

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 15 Listopada v. s. 1833 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 4 Listopada.

Przez naywyższe Ukazy do Rządzącego Senatu:

D. 16 paździer. Członek Gabinetu J. C. M. w stopniu Kamerhera, Rzeczywisty Radźca Stanu, Xiążę Nikołay *Gagarin*, przeznaczony do obowiązkow Mistrza Dworu J. C. M. i razem do sprawowania obowiązkow Wice-Prezydenta Gabinetu.

D. 24 paździer. Po zaświadczeniu Admirała *Greigha*, o gorliwey służbie i pracowitości, Rządzca Kancellaryi Głównego Dowódzcy Czarnomorskiey Flotty i Portow, urzędnik 5 klassy *Iwanow*, podniesiony do 4tey klassy.

D. 28 paździer. Głównemu Doktorowi szpitalow Królestwa Polskiego, Rzeczywistemu Radźcy Stanu *Kuczkowskiemu*, nayłaskawiey rozkazano bydź w obowiązkach Prezydenta Wileńskiey Medyko-Chirurgiczney Akademii, z wydawaniem mu płacy i stołowych, podług etatu tey Akademii dla Prezydenta wyznaczonych.

— Przez naywyżey dnia 29 września potwierdzoną opinią Rady Państwa, dozwolono jest woźnicom (ямщикамъ) stawać do targow dla przewozu lądem ciężarow, na teyże osnowie, co i włościanom skarbowym. (*G. S.*)

Ukazy Rządzącego Senatu.

1) Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra Skarbu, że z powodu wynikłego ze strony Moskiewskiego Sądu Nadwornego zapytania, względem kart uwolnienia (отпускныхъ), przedstawionych przed wydaniem Manifestu o 8mey rewizyi, wchodził do Komitetu PP. Ministrów z przedstawieniem w tym przedmiocie. Podług postanowienia Komitetu, Nayjaśnieyszy Pan dnia 3 t. m. Naywyżey rozkazać raczył: dozwolić czynienia i wydawania wszystkich tych kart uwolnienia, które przedstawione były do zapisania w mieyscach urzędowych, przed otrzymaniem lub w czasie samego otrzymania Manifestu; z innémi zaś kartami uwolnienia postępować wedle brzmienia § 90 prawideł do uskutecznienia 8mego popisu ludności.

2) Rządzący Senat słuchali przedstawienia P. Ministra Skarbu, o zaleceniu Cywilnym Gubernatorom, iżby mieli dozor nad całością kassy pieniężney w powiatowych Podskarbstwach. Rozkazali: Dostrzegając z przedstawienia P. Ministra Skarbu, że Imienny Naywyższy ukaz z dnia 2go czerwca 1809 roku, wkładający na Cywilnych Gubernatorów obowiązek, mieć dozor nad całością kassy pieniężney we wszystkich w ogólności mieyscach powierzoney im Gubernii, nie wszędzie wypełnia się z akuratnością, Rządzący Senat, stosownie do opinii P. Ministra Skarbu, dla zachowania w całości kassy pieniężney i dla zapobieżenia wszelkim zawikłaniom w rachunkach Powiatowych Podskarbstw, sądzi za rzecz potrzebną zalecić po wszystkich mieyscach: 1) ażeby one były rozmaitemi czasy niespodzianie sprawdzane, nie tylko przez naybliższą mieyscową swoją Zwierzchność, lecz i przez Cywilnych Gubernatorów osobiście, lub przez posyłanych urzędników, i o każdem takowem sprawdzeniu uwiadamiali P. Ministra Skarbu, i 2) ażeby Cywilni Gubernatorowie o skutkach każdego odbytego przez nich, lub przez naznaczonych od nich urzędników, poświadczenia Powiatowego Podskarbstwa, przekładali Izbom Skarbowym, ażeby one mogły natychmiast czynić zależące od nich rozporządzenia do niezwłócznego zapobieżenia znalezionemu nieporządkowi, i postrzegać nad ich zapobieżeniem na przyszłość i ścisłém wypełnieniem uczynionych postrzeżeń.

3) Rządzący Senat na Powszechném Zebraniu, pierwszych trzech Departamentow, słuchali wywodu sprawy, potrzebującey rozwiązania zapytań: pierwszego prywatnego: czy mogą kupione przez Hrabiego Wielhorskiego u obywatela Klewcowa, z 10cią duszami włościan, trzy wydane do policzenia (зачетныя) kwitacye, być policzonémi z majątku Hrabiego Wielhorskiego w przyszłym naborze za rekruta? i drugiego ogólnego: czy mogą obywatele, razem z majątkiem, przedawać wydane do policzenia kwitacye i z jakiemi ograniczeniami? Rozkazali: rozważywszy rzecz o dozwoleniu Radźcy Stanu Hrabiemu Wielhorskiemu policzyć za jego majątek trzy rekruckie kwitacye, kupione przezeń u Porucznika Klewcowa w liczbie 10ciu dusz włościan, i wynikłe z tey rzeczy ogólne pytanie, o tém: w jakiem zdarzeniu mogą bydź przedawane rekruckie kwitacye razem z majątkami? Ogólne Zebranie pierwszych trzech Departamentów Rządzącego Senatu, zgodnie z wnioskiem 1go jego Departamentu, mniema: Hrabiemu Wielhorskiemu w rachunku kupionych u obywatela Klewcowa z dziesięcią tylko duszami włościan, trzech rekruckich kwitacyi za jego majątek, na mocy § 372 Ustawy Rekruckiey odmówić, zostawując mu, wedle wyraźnego brzmienia tegoż paragrafu, otrzymać ze skarbu za każdą po 1000 rubli. Ponieważ zaś wedle § 8mego teyże Ustawy, rekrucka powinność nie uzyskuje się w naturze z takich majątkow, które zawierają mniey 20 dusz rewizyynych, a zatem i policzenie za nie wydanych ze skarbu kwitacyi nastąpić nie może; że zaś § 372 teyże Rekruckiey Ustawy, zostawując obywatelowi prawo, wydaną mu do policzenia kwitacyą lub przedstawić do porachowania za jego majątki, bez różnicy przytem Gubernii, lub oddać takową do skarbu i otrzymać 1000 rubli, wyraźnie zabrania przedawać takową kwitacyą komukolwiek innemu; z takowego więc oczywistego rozwiązania wynikłego pytania o tem: w jakim przypadku mogą bydź przyymowane do policzenia kupione rekruckie kwitacye? Ogólne Zebranie Rządzącego Senatu, uznając za rzecz zbyteczną stanowić nowe prawo w tym przedmiocie, rozstrzygniętym przez Ustawę Rekrucką, sądzi tylko, dla uchylenia nadal wątpliwości, ogłosić wszędzie przez drukowane ukazy, że nabyte przez kupno wydane do policzenia kwitacye w takim tylko przypadku mogą bydź policzone za majątek ich nabywcy, gdy takowe kwitacye będą kupione z majątkiem, zawierającym więcey 20tu dusz rewizyynych, z których wedle § 8mego Rekruckiey Ustawy, stawi się rekrut w naturze. Dnia 25 października 1833 roku.

4) Rządzący Senat słuchali rapportu P. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 30 upłynionego września, że na skutek odniesienia się do niego P. Noworossyyskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora, o ulżeniu kwarantowych środków na Prucie, znayduiąc, że, tak ze względu wyrażonych w tym przedmiocie uwag, jakoteż dla większego ułatwienia kommunikacyi podczas panującego teraz niedostatku żywności w południowey stronie Rossyi, wszelkie czyniące ulgę środki, z potrzebnemi połączone ostróżnościami, będą nader pożyteczne, pomieniony P. Minister wchodził w tym celu z przedstawieniem do Komitetu PP. Ministrów; Nayjaśnieyszy Pan, zgodnie z po-

stanowieniem onego, w dniu 26 teraźn. września naywyżey rozkazać raczył: 1) Przejeżdżających właściwie z Xięztw Wołoszczyzny i Mołdawii, jako z mieysc teraz bezpiecznych, przepuszczać teraz przez Prut do Bessarabii z ich rzeczami, po odbyciu przez nich cztérodniowey obserwacyi, nie jako kwarantanowego terminu, lecz ażeby dać czas tylko wszystkie rzeczy przebrać i przewietrzyć. 2) Przejeżdżających przez Xięztwa z Zadunayskich Prowincyi, nie wyłączając Konstantynopola, a którzy wykonali kwarantannowy termin na Dunaju, przepuszczać z rzeczami także ze cztérodniową obserwacyą, lecz nieinaczey, jak za ścisłém na piśmie wydaném świadectwem, że przejeżdżający znaydował się w Xięztwach niemniey, jak przez 14 dni. 3) Jeżeli za Dunajem lub w Konstantynopolu stan zdrowia nie zupełnie jest zaspakajający, tedy, oprócz wytrzymania kwarantanny na Dunaju, przejeżdżający powinien uledz teyże cztérodniowey obserwacyi, lecz rzeczy jego powinny uledz zupełnemu kwarantannowemu oczyszczeniu. To także ma mieysce w takim tylko razie, gdy przejeżdżający ma świadectwo o przebywaniu jego w Xięztwach podczas zostawania ich w stanie zdrowia zaspakajającym niemniey jak przez dni 14. 4) Towary przewożone przez Xięztwa, oddawać pod zupełne kwarantannowe oczyszczenie. 5) Za okazaniem się morowey zarazy w samych Xięztwach, kwarantannowe środki na Prucie wypełniać w zupełności na zasadzie kwarantannowey ustawy. 6) Kwarantannowe środki na linii od Reni do brzegów morza Czarnego, mają zostać w teraźnieyszym ich stanie, i mocy; i 7) Za przykładem Rządu Austryackiego, zalecić wszystkim naszym Ajentom w Xięztwach, aby co tydzień kommunikowali się z Noworossyyskim i Bessarabskim Jenerał-Gubernatorem i Bessarabskim Cywilnym Gubernatorem, względem stanu zdrowia w mieyscach, gdzie się oni znaydują, jakoteż w Bulgaryi i Rumelii; w przypadku zaś nagłego pokazania się zarazy natychmiast donosić przez umyślne sztafety, uwiadamiając też razem i centralną kwarantannę w Skulanach. P. Minister Spraw Wewnętrznych, donosząc o tym Naywyższym rozkazie Rządzącemu Senatowi, uprasza o uczynienie rozporządzenia względem opublikowania onego po wszystkich mieyscach, dodając, że o tém, teraz uwiadomił on już Noworossyyskiego i Bessarabskiego Jenerał Gubernatora, dla należytego w tym względzie, z jego strony rozporządzenia, i zakommunikował Zarządzającemu Ministeryum Spraw Wewnętrznych, dla wypełnienia zależącego od niego wedle 7go punktu wyżey wyrażonego Naywyższego rozkazu. (*G. S.*)

— W *Odessie* otrzymano bardzo ważną nowinę z południowey strony *Krymu*. Piękna ta kraina wzbogaciła się nową gałęzią przemysłu. Probowano tam, w dobrach Xiężney *Galiczynowey*, uprawiać roślinę farbierską, nazwaną *croton tinctorium*, a znajomą we Francyi południowey pod imieniem *morelle*. Daje ona kolor sini, w handlu *lac mus* zwany. Wieś *Grand-Gallargues*, pod *Montpellier*, dostarcza jey do roku od 500 do 600 kwintałow, które sprzedają w Hollandyi po 180 i 210 frankow za kwintał. Hollendrzy z istoty tey wyrabiają *lac mus*, i opatrują nim nawet Francyą. Sini ten kolor do różnych służy użytkow w *Niemczech*, *Anglii* i *Hollandyi*: jegoto używają do farbowania siniego papieru, służącego do zawijania cukru. Chemicy często go używają dla przekonania się o bytności kwasow. Zamyślają w tym roku posłać do *Moskwy* 30 pudow tey farby, robioney u Xiężney *Galiczynowey*. (*J. d. S. P.*)

Warszawa d. 15 listopada.

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożey Łaski

MY NIKOŁAY PIERWSZY,

Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski,

i t. d. i t. d. i t. d.

Zapatrzywszy się na ostatni ustęp Artykułu 21 Statutu Organicznego Królewstwu Polskiemu, pod dniem 14 lutego 1832 r. przez Nas Nayłaskawiey nadanego, który stanowi: „że poddani Nasi Cesarstwa Rossyyskiego, mający czasowe zamieszkanie w Królestwie Polskiém, nie mniey poddani Nasi Królestwa Polskiego, zamieszkali „w innych częściach Imperyum, podlegają „prawom tego kraju, w którym przebywają.“

Na przedstawienie Rady Naszey Administracyyney Królestwa Polskiego,

Postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Artykuł 10 Kodexu Karnego, Polskiego, przestaje mieć swą moc obowiązującą względem poddanych Naszych Królestwa Polskiego, popełniających przestępstwa w Imperyum Naszém Rossyyskiém.

Art: 2. poddani Nasi Królestwa Polskiego popełniający przestępstwa w Cesarstwie Rossyyskiém, a następnie zbiegli do Królestwa Polskiego, powinni bydź wydawani Sądom Cesarstwa, ilekroć o to rekwizycye Gubernatorów Wojennych lub Cywilnych zaydą.

Art: 3. Nawzajem poddani Nasi Cesarstwa Rossyyskiego, popełniający przestęptswa w Królestwie Polskiém, a następnie zbiegli do Cesarstwa Rossyyskiego, powinni bydź wydawani Sądom Królestwa, ilekroć Namiestnik Królewski tego zażąda.

Art: 4. Wykonanie ninieyszego postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczoném mieć chcemy, polecamy Namiestnikowi Naszemu w Królestwie Polskiém.

Dan w Carskiém-Siele dnia 2 (14) październik 1833 roku.

(podpisano) *NIKOŁAY.*

przez Cesarza i Króla.

Minister Sekretarz Stanu: W Zastępstwie Pomocnik Ministra (podp.) Ig: *Turkułł.*

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu: W Zastępstwie Pomocnik Ministra (podp) Ig: *Turkułł.*

Zgodno z Oryginałem:

Sekretarz Stanu: (podp) J. *Tymowski.*

Zgodno z Wypisem:

Dyrektor Główny Prezydujący w Kom. Rząd: Sprawiedliwości, *Kossecki.*

Sekretarz Jlny *Młodzianowski.*

— *Dnia 17* —

Wyjechali na powrót do Poczajewa, Wołyński i Podolski Biskup obrzędu Greko-Rossyyskiego Innokenty, z Sufraganem Jerofiejem i z świtą swoją. (*Gaz. War.*)

Prussy.

Berlin dnia 6 listopada.

Otrzymaliśmy wiadomości, według których Królowa Hiszpańska w krytycznem znayduje się położeniu. Także znany Marrast, jeden z głównych redaktorów gazety *Tribune*, powrócił z Madrytu do Paryża: był on tam pod obcem nazwiskiem wysłany dla porozumienia się z tamecznymi liberalistami. Ten nawet wystawia w niekorzystém świetle położenie Królowey, która nie ma na kim polegać, ponieważ *juste milieu* nie istnieje w Hiszpanii. Tegoż jest zdania francuzkie ministeryum. Zachodnie prowincye, korzystając z oddalenia się Sarsfielda do Baskiyskich prowincyi, już się podnoszą, a nawet w Kastylii już duchowieństwo tworzy gerylasów.

— *Dnia 10* —

Przez Akwisgran przejechali w tych dniach: Marszałek Hrabia Maison, Poseł Francuzki przy Dworze Rossyyskim, z Paryża do Petersburga; — Hrabia Dietrichstein, Austryacki Poseł, do Bruxelli; — i P. Armin mianowany Pruskim Posłem tamże. (*Gaz. Codz. War.*)

Austrya.

Wiedeń d. 3 listopada.

Cesarski Internuncyusz i pełnomocny Minister w Konstantynopolu, Baron Ottenfels, przybył tu wczoray wraz z swoją rodziną przez Kroacyą.

Większa część młodych Karolistów, którzy tu bawili, odjechali w tych dniach do Pragi, dla złożenia Królowi Karolowi X powinszowania. Prawie zaś wszyscy wychodzcy, życzący sobie odpłynąć do Ameryki, odjechali ztąd do Tryestu, gdzie poczyniono przysposobienia do ich przewiezienia, a niemającym do tey podróży potrzebnych środków, wydana będzie od Rządu stosowna kwota na wydatki podróży. Mówią o nowey pożyczce, którą Rząd z tuteyszymi bankierami ma zawrzeć, i którą także stara się kilku Medyolańskich bankierów pozyskać. (*Gaz. Codz. War.*)

— *Dnia 5* —

Donoszą z Pragi, że dowodzący Jenerał w Czechach, Xiąże Aloizy Liechtenstein dnia 3 b. m. po długiey chorobie przeniosł się do wieczości. (*Gaz. War.*)

— *Dnia 6* —

Król Grecyi wyjechał do Marathonu, dla oglądania wiekopomnego pola bitwy. Bawarski Poseł, Pan Gasser, towarzyszył Królowi. (*G. C. W.*)

F r a n c y a.

Paryż dnia 3 listopada.

Z St. Sebastian pod dniem 28 października donoszą: „Marszałek Bourmont usiłował uciec z kwarantanny i stanąć na czele Apostolistów, ale został przytrzymany i w ścisłém umieszczony mieyscu.

Minister skarbu Królowey Donny Maryi P. Martinez miał się podać do dymissyi, a na mieysce jego, mianowany został P. Saint-Audino, nader zdolny radzca finansowy.

Tey nocy przybył powtórnie goniec z Madrytu. Mówią, że położenie Królowey Krystyny jest bardzo krytyczne. P. Mignet miał kilka konferencyi z Królem Ludwikiem Filipem. Może ten dyplomat z nową missyą uda się do Madrytu. Bankier Aguado miał wczoray wieczór naradę z Xięciem Broglie. Naszych ministrów niepokoi ta okoliczność, że były Hiszpański Minister P. Calomarde, który za przychylność do Infanta Don Carlos, przez Króla Ferdynanda był wygnanym, z Francyi dostał się do Hiszpanii. Ma on wielki wpływ i może Apostolistom bardzo bydź użytecznym.

— *Dnia 6* —

Od ośmiu dni wysyłają ztąd wiele złota i srebra do Bordeaux. Mówią o bardzo ważnych układach względem rozwinięcia spraw Hiszpańskich i Portugalskich.

Z Algeru z dnia 26 października donoszą: „Na równinach Metidiach licznie zakupują grunta; przybywają tu osadnicy. Nie braknie im na szczerey chęci do uprawiania ziemi, ale kapitałów nie mają. Kto posiada gotówkę, może niezmiernie zyskać.“

Po przybyciu gońca z Berlina, miał pewien Poseł długą naradę z reprezentantami Pruss i Austryi, potém z Xięciem Broglie, a nakoniec wobec tego Ministra posłuchanie u Króla, który po odeyściu Posła zwołał radę ministrów. Jeszcze dokładnie nie jest wiadomy przedmiot posłuchania i narady; wszelako, podług wyrażeń naczelników biór w ministeryum spraw zagranicznych i ajentów zagranicznych poselstw, toczą się ważne układy, które z ostatniemi zjazdami Monarchów są w związku. Uważano, że Król Ludwik Filip po udzieleniach Posła stał się zamyślonym, a po chwili napisał list do Xięcia Talleyranda. Może wezwał go do Paryża.

Podróż Króla Lepolda ma na celu okazanie przymierza pomiędzy Anglią, Belgią i Francyą. Te częste i poufne odwiedziny dwóch rodzin, są także skutkiem rady Xięcia Talleyranda, do którego Król ciągle pisuje. P. Talleyrand zachował świeżość wyobrażeń i wspomnień, ale fizyczne jego siły wątleją. Nie trzyma już prosto głowy, ale chodzi zwolna z zwieszoną głową. Pewien polityk powiedział o nim: „Jego głowa schyla się ku mogile, ale tymczasem zasięgają jey rady we wszystkich walnych sprawach.

Przy sprawie hiszpańskiey znowu się okazały zamkowe korrespondencye, które są głównemi środkami Ludwika Filipa. Teraz P. Mignet sprawił tajemne zlecenia Króla, korzystającego ze sposobności, aby, jak ostatniemi czasy w Neapolu, tak teraz w Madrycie wszystko dla siebie ująć i utwierdzić. (*G. W.*)

— *Dnia 7* —

Zapewniają, że Rząd wydał rozkazy do utworzenia dwóch nowych dywizyi dla armii nadpireneyskiey. Przyczyną tego rozkazu jest krytyczne położenie Królowey Rejentki, i że dla ustalenia Rządu Królowey Izabelli II, bez interwencyi obeyść się nie można.

Niektóre pisma donoszą, że Rząd Rejencyi Hiszpańskiey ma zaciągnąć pożyczkę w Anglii, 100 milionów realów wynoszącą.

— *Dnia 8* —

Doszedł nas dekret amnestyi, przez Królową Rejentkę Hiszpanii pod dniem 28 b. m. wydany, w którym wielu zacnych mężów, deputowanych za rządu Kortezów, do kraju powołuje. Królowa wyraża się w tym dekrecie, że nie jest jey chęcią, wyłączyć wszystkich innych prawdziwych Hiszpanów, których w tém rozporządzeniu nie wymieniła, i dodaje wyraźnie, że wszystkich Hiszpanów przyymie, którzy chcą się powierzyć jey opiece.

Podług doniesień z Saragossy, gazeta Madrycka zawiera jeszcze 4ty dekret, który ogłasza *uznanie niepodległości hiszpańskich osad*, które od Hiszpanii się oderwały. Powstanie Apostolistów przyśpieszyło tak ważne kroki Rządu. (*Gaz. Codz. War.*)

— *Dnia 9* —

Królewstwo Ichmość z NN. Gośćmi swoimi zawczora odwiedzali muzeum artylleryi, a wczora mennicę.— Wczorayszy bal w sali Opery miał bydź nader świetny. NN. PP. z wielką radością przyjęci, opuścili salę o pół do 12tey.

O stanie rzeczy w Hiszpanii ta sama panuje niepewność. Powstanie szerzy się. *Temps*, jako wieść giełdową ogłasza, że Jenerał *Castannos* i *El-Pastor* zupełnie rozproszeni, na francuzkiey ziemi ucieczkę znaleźli. *Merino* do 20 już mil kwadratowych kraju swém powstaniem zaymuje.

Podług doniesień z *Bordeaux*, Półkownik *Eraso*, dnia 2 t. m., ze swego tam mieszkania zniknął. i rozumieją, że się do *Hiszpanii* udał.

Adwokat pewny, w *Kolmarze* umierając, zapisał 200,000 fr. na tameczny dóm waryatów, w testamencie swym wyraził, że on te pieniądze zebrał od tych, co życie w procederach prowadzili, i że przez tę ofiarę prostey dopełnia restytucyi.

Wczora po rogach różnych ulic poprzybijane były buntownicze proklamacye.

Król Belgów przyymował wczora wszystkich Ministrów.

Indicateur de Bordeaux pod 6tym pisze: „Ciągle taż sama o rzeczach Hiszpanii niepewność, i toż samo milczenie panuje. Dziś jesteśmy bez żadnych prawie wiadomości. Możemy tym czasem wnioskować, że Rząd francuzki otrzymał depesze, które dalszego trwania buntow obawiać się każą; a z *Bajonny* donoszą, że Jenerał *Harispe* otrzymał rozkaz z woyskami swemi udać się na samą granicę dla koncentrowania się. Mówią, że woysko obserwacyyne dwiema dywizyami będzie powiększone; wszystko to jednak dotąd same są pogłoski, do których należy i to, że P. *Calomarde* do *Bilbao* przybył, dla ustanowienia tam Junty Rządowey w imieniu *Don Carlosa*.

— *Dnia 10* —

Królewstwo Belgiyscy wczora ztąd na powrót do *Bruxelli* wyjechali.

Niektóre gazety z nieukazania się Xięcia *Talleyranda* w *Paryżu* podczas bytności Króla *Leopolda* wnoszą, że Xiążę nie tak zupełnie z polityką gabinetu jest w zgodzie, jak dawniey.

Monitor nakoniec ogłosił nowsze wiadomości z *Madrytu* pod 31 października w następny sposób: Rozbrojenie ochotników Królewskich bez

trudności się uskuteczniło, naywiększa część tych; którzy z miasta zemknęli, doścignioną została przez wysłaną jazdę. 28go i 29go bardzo nieliczne kupy ludu przeciągały po ulicach *Madrytu*, wołając *„niech żyje wolność“* okazały się przytém niejakie odgróżki przeciw P. *Zea*; wysłane patrole rozpędziły te kupy. Gazeta madrycka znowu ogłasza kilka postanowień, względem odmian w prawodawstwie i administracyi. Dwa z nich zalecają przeyrzenie ustaw i urządzeń względem druku i pasportow; trzecie ma w zamiarze wprowadzenie jednostayności w miarach i wagach. W północnych i południowych prowincyach zupełna panuje spokoyność. W *Toledo* ochotnicy królewscy bez naymnieyszego oporu broń złożyli.— Taż sama gazeta zawiera jeszcze o Hiszpanii: D. 6 w *Barcellonie*, a 7go w *Gironie* była spokoyność. Królestwa *Valencyi* i *Catalonii* również cieszą się spokoynością.— Donoszą z *Bayonny*, że podług wiadomości z *Madrytu* pod 31 z. m. zupełna tam spokoyność. *El Pastor* pod *Aspeitia* poniósł klęskę, po którey, równie jak jenerał *Castannos* do *San Sebastian* cofnęli się. *Tolosa* została opuszczoną, i powstańcy około południa dnia 7go do tego miasta weszli.

Dziś na giełdzie mówiono, że *Don Carlos* do *Biscai* przybył, i że z tego powodu w *Bilbao* wielkie były wesołości pospólstwa; że w *Burgos* okazały się usiłowania buntownicze, skutkiem czego Jenerał *Sarsfield* część woysk swoich rozbroił; gdyż obudziły jego podeyrzenie, że są w porozumieniu z Karolistami. Ostatni mieli potém miasto opuścić i udać się do powstańców.

W ministeryum spraw wewnętrznych otrzymane są z wielkiemi szczegółami rapporta, o nowych związkach bednarskich i krawieckich czeladników, którzy się jutro rano o 10tey mają zgromadzić i z drukarzami połączyć. Dzisia po południu w różnych kwartałach miasta rozdawano republikańskie pisma.

Mówią o blizkiey zmianie paryskiey załogi. W biurach Ministeryum woyskowego bardzo są zajęci rozmaitemi w tey rzeczy robotami.

Przeszłey nocy przybiegł goniec z *Madrytu* do tuteyszego poselstwa angielskiego, i o godzinie 4tey zrana daley do *Londynu* został wysłany. Data jego depeszy bardzo jest dawna: gdyż kilka razy w drodze był zatrzymywany.

— Dnia 11 —

Podług dzisieyszych gazet ministeryalnych potwierdza się, że jenerał *Castanos* i *El-Pastor* zamknęli się w *St.-Sebastian*. Karoliści zbliżają się do tego miasta, mając je blokować. Ostatnie wiadomości z *Catalonii* zawsze donoszą o spokoyności. Na giełdzie dzisia mówiono o pomnażającey się dezercyi w woysku *Sarsfielda*, a *Burgos* oświadczyło się za *Don-Carlosem*; inne gazety toż samo z większą lub mnieyszą pewnością stwierdzają.

Król *Leopold* w czasie ostatniey swey tu bytności odmówił przyjęcia Izby Handlowey i Członków Naywyższego Sądu Handlowego. Było ich zamiarem uczynić mu niektóre przełożenia, względem handlowych między dwoma państwami związkow, niezmiernie cłem obciążonych. Dano im nawet do zrozumienia, że Rząd Belgicki na naybliższem posiedzeniu o przedmiocie tym nie zapomni.

P. *Odillon-Barrot* wczora do *Paryża* powrócił. — Xdz *de La-Mennais* od kilku dni znayduje się w *Paryżu*. (*A. P. S. Z.*)

A N G L I A.

Londyn dnia 1 listopada.

W gazetach z St. Quebec znaydują się wiadomości z St. Pauls-Bay i z Mal-Bay, dające bardzo smutny opis tamecznego żniwa. Pszenica, z przyczyny zawcześnych mrozów, żadnego nie wydała plonu. W tamtey okolicy pokazało się bardzo wiele niedźwiedzi, a mieszkańcy dotąd już przeszło 400 ich zabili: bardzo łatwo dają się łowić, gdyż z powodu braku żywności zupełnie siły utraciły.

— Dnia 5 —

Nie dawno dano dla Lorda Palmerston i Pana Staunton, jako członków Parlamentu z hrabstwa Hant, wielki obiad w Wickham, na który jednak między innemi tylko ostatni przybył, i usprawiedliwiał nieprzybycie Ministra ciągłemi zatrudnieniami dla dobra kraju, gdyż codzień otrzymuje depesze od różnych Dworów, wymagające niezwłócznych odpowiedzi.

W Portsmouth mówią, że dowodzący na morzu Śródziemném Admirał Malcolm znaczne otrzymał posiłki; okręty liniowe Edymburg, Ganges, Warspite i Ajax i fregaty Java, Blancho i Vindicative, zostaną w tym celu wysłane; mówią także, że w Sheernes okręt Thunderer, w Chatham, okręt Hastiugs, a w Plymouth okręty Clarence i Romney, będą w gotowości, dla odpłynienia również, w razie potrzeby, na morze Śródziemne. Prócz tego okręt liniowy Talavera, stojący teraz na Tagu, zostanie także tam wysłany, i będzie zastąpiony przez Revenge. Słychać nadto, że w Devenport w tymże celu uzbrajają okręt Rodney.

W sobotę odbyła się znowu w wydziale zagranicznym konferencya w sprawach Hollenderskich, do której należeli także: Posłowie Rossyyski, Pruski i Austryacki i Lord Palmerston.

W Courrier czytamy: „Wiadomości z Hagi potwierdzają naszdomysł, że missya Xięcia Schwarzenberga naypomyślnieyszym uwieńczona będzie skutkiem. Xiążę stara się usunąć błędne mniemanie, które panowało między tamecznemi mieszkańcami, o zamiarach i skłonności Austryi i wielkich Mocarstw północnych, co się tyczy załatwienia interessów Hollendersko-Belgiyskich. Powolność wprawdzie Hollendrów stała się przysłowiem, lecz Rząd nie może przed sobą już dłużey zatajać prawdziwego stanu rzeczy. Mieszkańcy zaczynają coraz bardziey uczuwać szkody, jakie handel przez obecną niepewność ich stosunków do Belgii ponosi.

Twierdzą, że przybyły tu rozkazy od władz Portugalskich, aby zaprzestano zaciągać świeże woyska dla Donny Maryi, co dotąd było czynnie, tak w Anglii, jak w Szkocyi, uskuteczniane; niewiadomo co dało powod do takiego rozkazu?

Courrier donosi za naywiększą pewność, że Don Carlos d. 20 pazdziernika znaydował się jeszcze w Elvas; więcey zaś nic jeszcze o jego poruszeniach nie wiedziano.

Xiążę Canino (Lucyan Bonaparte) znayduje się teraz ze swą córką u swego brata Hrabiego Survilliers w Marden-Pork. Obadwa zamyślają zostać przez zimę w Anglii.

— Dnia 8 —

P. Stratford-Canning czyni przygotowania do udania się do Petersburga, będąc już od roku mianowany Posłem Angielskim do Rossyi.

Onegday w wieczor przybył do Falmouth bryg królewski Pantaleon z Portugalii, który wypłynął d. 27 października z Lisbony, a przywiózł kilka nowszych numerów Chroniki, i listy prywatne. Gdy podług tych wiadomości w położeniu obu armii nie zaszła żadna zmiana, przeto nie uczyniły też na naszą giełdę wielkiego wrażenia. Migueliści zamknęli się w warownêm mieście Santarem, i czynili przygotowania do uporczywey obrony. Pedryści stali przed Santarem, w zamiarze prędkiego uderzenia na Miguelistów. W Lisbonie panowała spokoyność. Wysłane tam nie dawno z Anglii woysko wylądowało, lecz tyle znalazło trudności, że officerowie chcieli opuścić służbę. (*G. W.*)

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 13 o 3 wieczor.	27 cal. 8,8 lin.	+ $5\frac{3}{4}$ stopni.	Południowy.	Pochmurno.
	d. 14 — — —	27 — 7,7 —	+ $2\frac{3}{4}$ — —	Południowy.	Pochmurno.
	d. 15 o godz. 8 rano.	27 — 7,8 —	+ $\frac{3}{4}$ — —	Połud.-Zach.	Snieg.

DODATEK

DODATEK PIERWSZY DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 135.
W dniu dnia 15 Listopada v. s. 1833 roku.

3. Roku 1833 miesiąca septembra, dnia. Niżey podpisany Eliasz Leyzerowicz Sobol, Kupiec i Obywatel Grodzieński, po kilkomiesięczney niebytności w Grodnie, za powrótem swym do domu, znalazłszy zaniesiony w aktach Sądu Powiat. Grodzieńskiego, idącego roku msca augusta 8 dnia, przeciw sobie i dalszym osobom Manifest, przez rodzonego brata Mendela Leyzerowicza Sobola, kupca i obywatela Grodzieńskiego; a z niego poinformowawszy się o zarzutach i dążności, ku skrzywdzeniu siebie, nie tylko na majątku, lecz i na sławie, która naydroższym jest przedmiotem w spółczeństwie ludzkiém; dla pokazania więc publiczności omylnych i niedorzecznych, ze strony obżałłgo brata przedsięwziętych uprojektowań, a tém samém dla przekonania jego samego, iż odstąpiwszy od rzetelney prawdy, we wszystkich szczegółach, zajętych skargą manifestową koloryzując swe mniey chwalebne przedsięwzięcia, poważył się wyzuć z funduszu, z dotknięciem ujęcia sławy, nie tylko krwi własney, ale i przyjaciołom wzywanym przez siebie; w tym przeto względzie nie idąc żałłcy przykładem repressacyi, lecz tylko mając się w obronie, przez ninieyszy Remanifest, zmuszonym jest odkryć i wykazać w każdym względzie niesprawiedliwość i mylność uprojektowanego planu przez obżałłgo brata, a to w tym składzie rzeczy. Niesprzeczną jest prawdą, że oyciec nasz Leyzer Michelowicz Sobol, schodząc z tego świata, zostawił z potomstwa nas sześciu braci i dwie siostry, a przy tém w spadku kamienicę w mieście Grodnie, w samym rynku, z dalszą wszelką budowlą położoną, handel futrzany, sprzęty, mobilija, i różne należności — o tém dostatecznie obżałłny brat mój Mendel bydź może poinformowanym, z dopełnioney zaraz po śmierci oyca urzędowey inwentacyi, przez wydelegowanego urzędnika z Magistratu Grodzień.; niesprzeczna, i w tém zamyka się prawda, że po śmierci oyca pozostała jego druga żona, a dla nas rodzeństwa macocha, mając pretensyą o swój wniosek, z pozostałego ogólnego funduszu, uspokojoną została, jak również pozostałe dwie siostry, jeszcze w dziewiczym stanie będące, z tegoż majątku za obraniem stanu, otrzymały wyposażenie; a tak, że my bracia w porządku naturalnego spadku, staliśmy się dziedzicami ogólnego pozostałego po rodzicach naszych funduszu, i majątku ruchomego i nieruchomego. —Tey prawdy sam obżałłny brat Mendel, w swym manifeście nie ubliża, a nawet i stwierdza tę pewność, że wszyscy, udawszy się do pracy i handlu, przez pilność, starania, trudy i oszczędność, utrzymawszy się przy pozostałym rodzicielskim funduszu, z kolei przystąpiliśmy do podziału tymże majątkiem, jedynie z tey przyczyny, że niektórzy bracia wydalali się z tegoż miasta. — Ten podział majątku rodzicielskiego, jak z dobrowolnego układu, między nami bracią nastąpił, tak z porządku jego żałłcy z obżałł. bratem Mendelem, został przy wspólném aktorstwie kamienicy i handlu, tak w swych schedach, jako jeszcze spłacając trzy schedy braterskie, gdyż jedna w naturze oddzieloną została bratu Mejerowi Sobolowi. O tey nieomylney prawdzie przekonaniem będą dla obżałł. brata Mendela, nastało tranzakta między rodzeństwem, i powydawane prawa wieczysto-zrzeczne, dziś w ręku obżałłgo będące, a tak skutkiem układów familiynych, żałłcy z obżałłnym bratem wszedłszy we wspólnictwo handlu i wszelkich własności kamienicy, po uspokojeniu interessów, jakie ku załatwieniu, już nas obu zaymowały, a z których nawet wynikała potrzeba wydawania wexlów, obligów, membranow, jakie po załatwieniu znaydywały się zawsze w biórku, przez nas wspólnie utrzymywaném i zawiadywaném, przy mianym, acz bydź może początkowie własnym funduszu żałłgo, gdyż obżałłny brat w owym czasie żadnego niemiał, owszem jeszcze był dłużnym za granicą, i processami prozekwowanym, o czém processa w tuteyszych subselliach zaprowadzone, a ze wspólnego funduszu uspokojone, zaświadczą. W zobopolném przywiązaniu braterskiém, wspólnie prowadziliśmy handel, mając żałłcy zawsze to w przekonaniu, iż przez miłość wrodzoną, nigdy od brata, ani zdradzonym, ani oszukanym nie zostanie, i z tey kolei, jak zawiązała się wspólność we wszelkich interessach hanlowych, domowych, tak skutkiem oney, wspólne mieliśmy mieszkanie, wspólne pożycie, wspólne rządy, a z tey wspólności, każden z nas dokładał wzajemnych starań o utrzymanie i rozrost wspólnego funduszu, z którego obżałłny brat, wydając już dwie córki w zamężciu, górą 6,000 rubli srebrnych dał im w wyposażeniu, już to gotowemi pieniędzmi i w wyprawie, już to po lat kilka utrzymując na swym stole, i załatwianiu wszelkich ich potrzeb. Mylnie więc obżałłny brat Mendel, a nawet z pokrzywdzeniem żałłgo, czyni zarzut, że jakby z cudzey pracy niezasłużone pobierał korzyści, a ciesząc się jakby łaskawą powolnością brata, niezdolny był uczuć wdzięczności, za odbierane dobrodzieystwo: do tego zarzutu nie zna się żałłcy, albowiem przekona w czasie właściwym obżałł., iż ile tylko zaymowało dobro, ze wspólnego handlu interessów prowadzonych, i przywiązania braterskiego; tyle poświęcał żałłcy wszelkich starań, prac i własnego funduszu, w każdym szczególe, bo znając własny pożytek, nie mógł odbiegać od tego, co wspólny los stanowić, a dobry byt utrzymywać mogło, i z tego porządku zaymował się równie, a nawet i więcey od obżałł. prowadzeniem handlu, któren w początkach jedyném był przedsięwzięciem i zamiarem naszym. — Tak tedy z tego początkowego zawodu, a w dalszym składzie interessów, dla obrótów w onych, wyjednane zostało świadectwo na kamienicę do nas należną, a ztąd już mając własną kaucyą, prócz zaymowania się samym tylko handlem, zaczęliśmy wchodzić w różne podrady, dostawki, już to wspólnie, już poudzielnie, jak skład okoliczności i czasu wykazywał tego potrzebę, nie tylko na swą własną kaucyą, ale nawet na brane od różnych osób, z upewnieniem dawaném przez nas obu. — O tey rzetelności przekona obżałłgo, nie tylko pismami i dowodami, jakie w ręku jego znaydują się, lecz odwołaniem się do świadectwa publiczności, i wynikłych z tego przedmiotu już nawet processów, w których do odpowiedzialności jest

żałłcy zajętym. — Kilkoletnie wspólne zaymowanie się interessami, i nieprzerwane rządzenie się wspólném dobrem, odkryło różne widoki, a ztąd starania się o powiększenie losu; z tego więc porządku, obżałłny Mendel wziąwszy od żałłgo plenipotencyą, dla przedstawienia świadectwa na kaucyą, przy brać się mających podradach, udał się w Gubernią Wileńską, a żałłcy pozostawszy na mieyscu, nieprzerwanie zaymował się, nie tylko prowadzeniem handlu, lecz i dalszemi obrótami, jakie odkryć się tylko mogły, a nawet w podradach, przez obłłgo brata branych, mianowicie: przy Kanałach Windawskich i Rydze, Wilnie, gdzie po kilka miesięcy przesiadując, zaymował się zarówno wszelkiemi czynnościami, a z ich załatwieniem wynikających potrzeb, na uspokojenie których, wydawał nawet od siebie wexle, jakie acz z tych źródeł podradowych, i uspokojonemi przez obżałłnego Mendela zostały, wszakże żałłcemu powróconemi nie są, przy czynioném tylko przez obżałłnego zapewnieniu, że już zniczemnionemi i podartemi zostały. — Ztąd więc żałłcy w Grodnie i po różnych mieyscach, a obżałłny brat w Gubernii Wileń. i Rydze starali się o wspólny byt i wspólne dobro, zawsze wspólnym funduszem. — Każden z widzących nas dwóch braci, wspólnie pracujących, nie mógł inaczey uważać i sądzić, jak udział i błogosławieństwo Boskie zlane na nas, i nie jeden mógł nawet zawistném okiem patrzeć na łączne braterskie poświęcenia się, w dokładaniu wspólney pracy i starań o powiększenie wzajemnego funduszu; atoli czas odkrył mylną tę rachubę, a żałłcy Deltr przekonał się, że nieograniczona chciwość ludzka rozrywa ogniwa, nie tylko przyjaźni, lecz nawet pokrewieństwa; o tey prawdzie przykład obżałł. brata dla żałł. jest przekonaniem: albowiem obżałłny Mendel ilekroć zażądał od żałłgo zdania sprawy z czynności, któremi się tylko zaymował, tyle mając sobie udzieloną, z prawdziwą rzetelnością, widział, że jak niepodpadają żadney naganie, owszem okazują czułe staranie o wspólne dobro, tak tylko już uprojektował, aby usunąć się od wzajemnego usprawiedliwienia się żałł. z prowadzonych przez siebie obrótów, które zamykały w sobie znacznieysze źródło, i znacznieysze korzyści, jako to: z podradów branych w Wilnie, na dostawę odzieży aresztantskiey, produktow do wojennych łazaretów, robienia kanałów Windawskich, dróg szose i tym podobnych szczegółach, a zarazem już dopełnić rozbrat, niemając zamiaru i chęci zrobić żadnego udziału żałł.: i tak w roku 1832, kiedy żałłcy Delt. zażądał od obżałłgo zdania sprawy i wykazania, na jakim stopniu, i z jakiemi korzyściami prowadziły się podrady przez brata, wnet odkryła się nayprzód nienawiść osobista do żałłgo, a za nią różne narzekania, w dążeniu, nie tylko nieuczynienia udziału, lecz do pokrycia wszystkiego, z utajeniem nawet wexlów, przez żałłego wydawanych z tych podradów, a zarazem już widoczne przedsięwzięcie rozdzielenia się; z takiego zamiaru obżałł. brata, postrzegł żałłcy zawiedzioną ufność, i dopełniony pod sobą podstęp, które już odkrytemi będąc, dały jednakże uczuć obżał., iż nie przyniesie innego jemu znaczenia, prócz wykazania, że nie jest wart wiary, i że nosi cechę oszukania, atoli obżałłny, chcąc pokryć siebie maską obłudy, a udadź jakby poczciwego i rzetelnego człowieka, za wdaniem się przyjaciół, przystąpił w tymże 1832 roku w mscu oktobrze z żałł. do układów, gdzie z interessów na krocie tysięcy rubli prowadzonych, wspólnie postanowił zrobić udział z żałł.; w jakowym celu do zrobienia wzajemnych opisów, wezwanym został W. Staniszewski Sekretarz Sądu powiatowego, a dla zapowiedzianego już udziału, pod niemienie gotówki, wydał obżałł. 3 wexle własnoręczne, każden na trzy tysiące rubli, i w zarękę, czasowie, nim tranzakta opisane niebędą, złożył u Star. Heszela Aszkinoza. Zaprzestał żałłcy na tym układzie, a tak kiedy już przystąpiono do opisania tranzaktow, i kiedy stwierdzenie własnoręcznemi podpisami i przyznaniem w aktach następować powinno było, obłłny pod pretextem jakby nagłych interessów, wydalając się tegoż czasu z Grodna do Wilna, przy wyjeździe swym chcąc ubarwić rzecz swą, zapewnił, iż niech żałłcy podpisze i przyzna, a sam ze swey strony, już w Wilnie uskuteczni tę czynność: poległ żałłcy na tém zapewnieniu obżałłgo, nieprzewidnjąc zdrady, tym więcey, że obżałłny zaręczył i użytego W. Sekretarza Staniszewskiego, iż święcie dopełni nastały układ; a tak żałłcy za wygotowaniem dokumentów, odnoszące się do siebie podpisał, w aktach Sądu Powiat. przyznał, zaś obżałł. tegoż czasu za pośrzednictwem W. Sekretarza Staniszewskiego, na ręce Lewina Szewacha, będącego w tę porę z obżałł. w Wilnie, posłane zostały pocztą dla wzajemnego spełnienia. Lecz zdrada i oszukaństwo obżał. widać zawsze dążyły do skrzywdzenia żałł.: albowiem obżałłny różne czyniąc zamitrężenia Lewinowi Szewachowi, po upływie kilkunastu tygodni, nie podpisał, ani przyznał posyłanych tranzaktow, a tak kiedy przez Lewina Szewacha powróconemi zostały W. Staniszewskiemu, żałłcy niewidząc skutku umowy i układow, natychmiast: wszedł z prośbą do Sądu, domagając się eliminaty przyznanych przez siebie dokumentów — Stało się atoli inaczey, bo obżał. przybywszy pod tę porę do Grodna, acz już w opoźnionym i niewłaściwym czasie, jednak tylko wzajemną kwietacyą podpisawszy, dalszych tranzaktow czyniących dla żałłgo pewność i bezpieczeństwo funduszu, niepodpisał, nieoddał — a tak żałłcy i tym krokiem obżałłnego zostawszy oszukanym, powtórnie wchodził z prośbą do Sądu Powiat. Grodzień., o eliminatę swego dokumentu. Jakie postępowanie obżałłgo zdradziwszy żałł., zdradziło ufność i tych osób, które należały i wdawały się do pośrednictwa i opisania: — o czém przekona obżałłgo, żałłcy odwołując się do podawanych prośb, i do przyświadczenia osób wchodzących do pośrednictwa naszych interessów, a co ze strony żałłgo dość będzie dostateczném udowodnieniem, że obżał. mylną i od prawdy zboczną, a nawet niesprawiedliwą historyą zajął w swym manifeście. — Z układu nastałego, i już nawet opisanego, jak żałłcy stał się właścicielem przez obżałł. wydanych trzech wexlow, a u Aszkinoza czasowie tylko zlokowanych, tak mając sobie oddane, widział ich swą własnością, z tego więc porządku, mając interessa handlowe ze Szmóyłą Wołobryńskim, jako na imie jego pisane

onému oddał — które jak nie były w żadnym względzie fabrykowane, jak własnoręczne na ich podpisy obżałł. stwierdzają tę pewność, tak obżałłny idąc zawsze drogą podeyścia i zwrótow mniey chwalebnych dla uniknienia satysfakcyi, nie tylko zrobił zarzut fabrykacyi, lecz dla poparcia swojego planu, zajął osobę Tewela Lewina, jakby usposobionego ku takiey czynności, który prócz plenipotencyi od Wołobryńskiego, żadnych wexlow u siebie niemiał, o co nawet i pierwszym swym manifestem tegoż roku apryla 28 dnia zaniesionym, już podstępnie oskarżył.— Zarzut ten bynaymniey do żałłcego odnosić się nie może: gdyż jest widocznym fałszem, a Tewel Lewin, przez obżałł. pomówiony, i niezawodnie przedsięweźmie kroki, w dopominku kar, o ten zarzut. — Lecz schodząc w dalszey kolei co do własności tych wexlów, a za niemi nastąpić powinney satysfakcyi: żałłcy widzi jeszcze wykazać i to: że kiedy obżałłny postrzegł, iż sam niedotrzymał umowy, a żałłcy przedsiębrał kroki w wyeliminowaniu podpisanych dokumentów, chcąc jeszcze ubarwić swe zawsze zdradliwe postępowanie; zaproponował przyjacielski układ, pod przewodnictwem kupca i obywatela Grodzień. Chaima Perlisa: — nie odbiegał żałłcy ze swey strony, w zbliżeniu już, choć raz, doprowadzić do końca zamiary obżałłgo, a sobie, nabydź spokoyność; ale żałłcy i tam unikając od sprawiedliwości i słuszności, po umianowaniu sfabrykowanemi wexle, począł czynić, różne wybiegi, podeyścia; a nawet przejąwszy zdradliwie i podstępnie korrespondencyą do żałł. adressowaną: zerwał i ten układ; i skargą manifestacyiną obwinił nawet wybranego przez siebie samego przyjaciela i pośrzednika Perlisa. — Każden krok i każde postępowanie obżałłgo nic więcey niewykazuje, jak tylko dążność na skrzywdzenie żałł., na uchylenie się od winney restytucyi, i na zadanie nawet nieprawości wszystkim dalszym, przez obżałł. powydawanym wexlom: albowiem obżałłny w interessie z żałł. mianym, przez manifest nieubliżył zapowiedzieć nieważność przez siebie powydawanych wexlów, obligów, membranów, jeśli onę w porządku prawnym, a za szczególnieyszém wyrażeniem podpisu niebędą jakby sprawione;— wybieg więc takowy obżałł., wymierzonym nawet jest na krzywdę tych wszystkich osób, z któremi obżałłny miał interessa, a z czego odkrywa się zamiar oszukania, nie tylko brata rodzonego, ale i dalszych osob wchodzących z obżałł. w różne umowy, układy, z których obżałłny mogłeś zadłużyć się, a o co, jak dochodzi wieść żałł., że już przedsięwzięte zostały prawne dopomnienia się — Pod niebytność żałłgo w Grodnie, urządzając domem wspólnym, niewiadomo z jakiego względu mieszkania zaymowane poprzednie przez Dudkowskiego, a z którego brało się czer. złł. kilkadziesiąt roczney arendy, kontraktem wydanym na lat dziesięć dzieciom swym, jakich jeszcze utrzymuje na swym stole, wypuścił w arendę za opłatą roczną, tylko po rub. s. 50, z poświadczeniem, że z góry arenda za ten cały czas opłaconą już została. Wszystkie więc takie czynności obżałł., jak tylko są zawsze podeyściem, tak idąc żałłcy w obronie własnego interessu, zanosi ten remanifest, a oddając siebie pod sąd, powszechnie zapowiada — że wszelkiemi krokami prawa dochodzić swey własności u obżałł., z czegoby się ona nieskładała, przedsiębierze — że o wszelkie wspólnictwo, z ogólnego składu interessów prowadzonych, przez obżałł., a ztąd o rozdział dopominać się będzie. — Że żałłcy, jak nie jest nikomu dłużnym, tak zatrzymane przez obżałłgo wexle, a wynikłe jedne z interessu podradu Windawskiego, a drugie początkowie z handlu, które zawsze znaydowały się we wspólnym biórku, a jakie wyjętemi przez obżałł. zostały; kassacie i unikczemnieniu oddaje: że daną plenipotencyą przez siebie obżałł., na przedstawienie w kaucyą świadectwa, na kamienicę wydanego, cofa, a za którą, iżby żadna czynność przez obżałł. niebyła już przedsiębraną, unikczemnia — Że odtąd nieinaczey uważać będzie swe wexle, obligi wydawać się mogące, za ważne, jak za podpisem własnoręcznym, przy świadectwie pieczętarstwie słusznych osób, w porządku prawa sprawiane; a w końcu, że to oświadczenie zapisując w Akta Sądowe, dla wiadomości powszechney do gazety Kuryera Litt. podaje. — Ten zamiar i krok żałł., może zadziwi publiczność, że wynika w rodzeństwie, ale uwolni od posądzenia żałł.: bo tam gdzie się czyni w obronie, sumnienie samo jest sędzią, wyrok zaś publiczności przyzna sprawiedliwość niewinnie skrzywdzonemu, a jak mi bydź się widzi, własnoręcznie podpisujący ten Remanifest.

Eliasz Leyzerowicz Sobol.

Że powyższe oświadczenie do protokołu potocznego Sądu Powiatowego Grodzieńskiego, roku 1833 msca października trzeciego dnia, pod N. 56 zapisane. O tém ten Sąd należytym podpisem, przy wyciśnieniu urzędowey pieczęci zaświadcza.

Zasiadający Dziekoński.
Naczelnik Stołu Mokrzecki. (1293)

---

3. Od Wileńskiey Izby Skarbowey ogłasza się, iż wyrażone w przyłączoney przy tém tabelli, skarbowe zawakowane majątki i artykuły czynszowe, w różnych Powiatach Wileńskiey Gubernii położone, przeznaczone są do oddania od 12 kwietnia następującego 1834 roku w 12letnią arendowną dzierżawę, z publicznych targów, w tey Izbie, 16 i 20 dnia msca stycznia tegoż 1834 roku, odbydź się mających. Zaczém życzący targować się na te majątki i artykuły czynszowe, zechcą przybydź, na przeznaczone terminy, do tey Izby, sami, lub wysłać pełnomocników, z pewnemi załogami, odpowiadającemi dwuletniemu dochodowi, z tych majątkow, na które zechcą się targować, wyliczonemu, gdzie objawione będą poprzedniczo inwentarze i kondycye. Przytém objawia się także, iż w zdarzeniu nieprzybycia życzących do wzięcia w dzierżawę majątku

Sołok i Jezioros, będą przeznaczone do targow, w tychże terminach, należące do tego majątku artykuły czynszowe i propinacyyne pobory. Listopada 6 dnia 1833 roku.

Sowietnik Jan Kryłow.
Radźca Honorowy Szymanowski.
Kancellarzysta Zakrzewski.

Tabella skarbowych zawakowanych majątkow i artykułow czynszowych, które przy targach 16 i 20 dnia stycznia następującego 1834 roku, wypuszczać się będą od 12 kwietnia tegoż roku w 12letnią arendowną dzierżawę.

N.	Naźwisko majątków i artykułow czynszowych w mieście i Powiatach.	Stan majątkow podług inwentarza i dochod z nich.						
		Folwarkow.	Miasteczek.	Wsi i Zaścianków.	Liczba wszelkiego gatunku domow.	Dusz płci męzkiey podług ostatniey rewizyi	Lustracyynego dochodu Srebrem. Rub.	Kop.
	w Mieście Wilnie.							
1	Horodnictwo Wileńskie ozyli place nad rzeką Wilią położone	—	—	—	—	—	36	7½
	w Powiecie Wileńskim.							
2	Burkiły czyli Poroyście	—	—	1	7	17	83	25
3	Kołoboryszki	—	—	1	5	19	67	6
4	Midziuny, Mażule i Sedaniszki.	1	—	3	28	34	523	3¼
5	Obręb Kiewkliszki	1	—	—	—	—	100	—
	Oszmiańskim.							
6	Kerwele	1	—	—	—	—	68	40
7	Czotyrki	—	—	1	6	23	182	25
8	Krawcowszczyzna	1	—	—	—	—	35	90
9	Nerowka	s a m a		z i e m i a.			60	—
10	Rudniki z Puryckiemi ziemiami	1	—	2	6	15	118	28
11	Klucz Mileykowo	1	—	9	92	228	1174	29½
	Trockim.							
12	Nowosady	1	—	—	3	—	133	50
13	Plikiany czyli Pilwingie	1	—	—	—	—	101	10
14	Mieszkucie	—	—	1	3	12	60	38¼
15	Naszkuny.	1	—	—	—	—	31	20
16	Wazniczany.	1	—	—	—	—	35	70
17	Hryciuny.	1	—	1	7	9	152	30
18	Klucz Lelański z miasteczkiem Olitą	1	1	10	152	357	2156	85¾
	Witkomirskim.							
19	Nieczuny.	—	—	1	6	11	121	30¾
20	Strubiszki	—	—	1	30	97	542	68½
21	Kermele	s a m a		z i e m i a.			91	30½
22	Pogilbiszki	1	—	2	8	30	366	—
	Zawileyskim.							
23	Pokretony	—	—	6	33	104	480	28½
	Brasławskim.							
24	Sutorowicze	1	—	1	4	12	81	—
25	Miłasze	1	—	1	12	54	278	40
26	Symoniszki	1	—	5	7	19	414	—
27	Bolcie	2	—	7	23	56	767	30
28	Sołoki i Jeziorosy	1	2	118	637	1369	9013	19
	Upitskim.							
29	Pojeziory	—	—	1	5	34	195	87
	i Telszewskim.							
30	Twerskie	1	1	11	115	237	1853	90½
31	Micaycie	1	—	1	6	18	220	96¼

Sowietnik Jan Kryłow.
Radźca Honorowy Szymanowski.
Kancellarzysta Zakrzewski. (1288)

5. Grających w Lotteryą Warszawską uwiadamia się, że Bilety do 5tey klassy 42 lotteryi tylko do 23 t. m. wydane bydź mogą: ktoby więc do tego terminu Bilet swóy nie wykupił, prawo do niego traci, i ani do Subkollektora, ani do podpisanego pretensyi mieć nie może.

Fr. von Auer. (1298)

Печатать дозволяется: въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горски.

DODATEK DRUGI

DODATEK DRUGI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 135.

Wilno dnia 15 Listopada v. s. 1833 roku.

1. Od Wileńskiey Izby Skarbowey ogłasza się, iż w niey będą się odbywały targi 16 i przetarg 20 dnia stycznia następującego 1834 roku na oddnie od 3 do 6 lat w arendowną dzierżawę wakujących nieruchomych majątkow, które weszły w zawiadowanie tey Izby, po skassowanych klasztorach; dla czego też zechcą życzący przybydź na pomienione terminy z prawnemi załogami. Listopada 10 dnia 1833 roku.

Sowietnik Kryłow.
Stoła Pomocnik Tomasz Zdzitowiecki.
Żurnalista Czapliński.

Tabella wakujących klasztornych majątkow z gospodarskiém ich oporządzeniem, które na osnowie przedpisania P. Ministra Skarbu przeznaczone do oddania w arendę od 3 do 6 lat z wykazaniem rocznego z nich dochodu.

	Dochod wyliczony podług inwentarza na rok. srebrem. Rub.	K.
W Wileńskim Powiecie.		
Gospodarskie oporządzenie Taboryskiego Kościoła	16	—
Gospodarskie oporządzenie Michaliskiego kościoła	46	50
Trockim.		
Folwark Tomaszow z gospodarskiém oporządzeniem Wysoko-Dworskiego Klasztoru	502	97
Olkieniki gospodarskie opatrzenie Olkienickiego Klasztoru ze wsią Kursze	414	95
Gospodarskie oporządzenie Mereckiego Klasztoru	—	—
Oszmiańskim.		
Folwark Huta w którym, żadnych ekonomicznych budynków, oprócz oporządzenia gospodarskiego nieznayduje się, są zaś cztéry domy włościan, wydzielonych przez Sąd Exdywizorski dla Olkienickiego Klasztoru.	—	—
Witkomierskim.		
Gospodarskie oporządzenie Skiemiańskiego Kościoła	72	40
Majątek Skopiszki z folwarkiem Kurkle	1244	—
Majątek Jakutyszki z gospodarskiém oporządzeniem Poniemuńskiego Klasztoru	580	36
Majątek Podusiacie i Bolcie z zaściankiem Bortkiszki	—	—
Folwark Kałuynie	94	50
Gospodarskie oporządeznie Popielskiego Klasztoru	35	—
Zawileyskim.		
Gospodarskie oporządzenie Poszumieńskiego Klasztoru z dwiema schedami w miasteczku Poszumieniu i wsi Ceykinie dekretem exdywizorskim wydzielonemi	—	—
Szemiotowszczyzna gospodarskie oporządzenie tegoż nazwiska Klasztoru	—	—
Upitskim.		
Gospodarskie oporządzenie Pompiańskiego Klasztoru z folwarkiem czyli zaściankiem Gaje	—	—
Rosieńskim.		
Folwark Dawksze	108	75
Folwark Poszołtupie	262	—
i Szawelskim.		
Majątek Legiecie	1172	50

Sowietnik Kryłow.
Stoła Pomocnik Tomasz Zdzitowiecki.
Żurnalista Czapliński. (1306)

1. *Scheda z Exdywizyi Xiążąt Radziwiłłów w dobrach Jawor w Powiecie Słonimskim Gubernii Grodzieńskiey położonych, dekretem exdywizorskim 1831 stycznia 7 dnia zapadłym wydzielona na wieczność Mikołajowi Chorążemu Woysk Polskich, Jerzemu Majorowi Woysk Rossyyskich, i Dominikowi Sędziemu Granicznemu Dziśnieńskiemu braciom między sobą rodzonym Szaumanom, składająca się z chat ciągłych poddanych włościanskich jedynastu, jedney pustoszy karczmy, z budową dworną i oprócz ziemi pod włościanami naydującey się mająca obszaru dwornego włok trzydzieści, morgow 2, prętow 204, jest do przedania. Azatém mający chęć kupli takowego wydziału, zechcą się zgłosić do W. Jerzego Szaumana Majora Woysk Rossyyskich i Kawalera, współaktora mieszkającego w mieście Guberńskim Wilnie, w domu Kangisera, na ulicy Tatarskiey położonym, dla umówienia się o szacunek pomienioney schedy i poinformowania się z powyższego exdywizorskiego dekretu o szczegółach też schedę składających.* (1309)

1. Stosownie do zaniesionego w dniu dzisieyszym w Aktach Sądu Ptgo Wileń. oświadczenia, ostrzegam ninieyszém Publiczność, iż ja niżey podpisana po rodzicach moich Mikołaju i Agnieszce Podhoreckich, tudzież po stryju Józefie Podhoreckim, jestem aktorką połowy folwarku Kozarowszczyzna, w Ptcie Oszmiańskim sytuowanego, jakową połowę Benedykt Sotkiewicz, nie wolnie zawładawszy, pod pozorem wydanego sobie prawa przez Józefa Podhoreckiego na drugą połowę tegoż folwarku Kozarowszczyzna, mieniąc się bydź aktorem całości, zamyśla folwark pomieniony wyprzedać — przeto iżby tém podstępném jego działaniem ktokolwiek nie został uwiedziony i nienabywał mojey własności wcześnie ostrzegając, zapowiadam, że wdający się pomimo to ostrzeżenie, w układy z rzeczonym Sotkiewiczem, będzie narażonym na znaczną stratę, którą własney winie przypisze. Wilno dnia 9bra 1833 roku.

Katarzyna z Podhoreckich Woyniczowa Komornikowa Leśnego Sztatu. (1308)

1 *Niżey podpisany nabyłem w miesiącu junii r. t. dziedzictwem majątek Mostołtowicze, w Ptcie Trockim położony od WJP. Fabijana i Konstancyi z Joczow Modzelewskich Prezyden. b. Grodz. Ptu. Trock. o czém do powszechney wiadomości podaję i wzywam, aby jeśli kto ma pretensyą jaką do pomienionych Modzelewskich i nabytego majątku Mostołtowicz, raczyli z takowemi jawić się w przeciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia do mnie do Mostołtowicz lub do W. Ignacego Koppcia Reg. Gr. Trock. i Adwokata w Trokach mieszkającego, w przeciwném zdarzeniu żadne pretensye do nabywcy i nabytego majątku re-*

gulować się nie będą mogły, jakową awizacyą dla trzykrotnego ogłoszenia do Gazety Kuryera Lit. podając podpisuję. 1833 *nowembra* 14 *dnia.*

Ludwik Piotrowski b. Prez. Kommissyi Kwat. Wileńskiey.

Печатать дозволяется въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горски. (1312)

1. Za Trocką Bramą na placu zborowym, w mieszkaniu JW. Cedrowskiego Nadwornego Sowietnika, znayduje się do sprzedania za bardzo zniżoną cenę, Pantaljon mahoniowy, nowy, z 6 i pół oktawami, 5 pedałami, mechaniki nowowiedeńskiey, nieustępującey angielskiey, z bronzami i muzyką janczarską. Życzący mogą widzieć i dowiedzieć się o cenie, oraz umawiać się z rzeczonym JW. Cedrowskim każdego dnia od rana do południa. (1310)

Печатать дозволяется въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горски.

1 Niżey podpisany, w dniu dzisieyszym 14 nowembra, Kolektor utrzymujący Loteryą Warszawską, jadąc przez miasto drążkami zgubiłem siedmnaście Numerow na klassę piątą Warszawskich biletow z pugilaresem safianowym czerwonym. NN. na tych biletach są następne: 2356, 2357, 5584, 20241, 2244, 17462, 22684, 22692, 22888, 29218, 29344, 31471, 31472, 33613, 33614, 27310 i 28429, o czém awizując przez ninieyszą Gazetę mam honor błagać znalazcy takowych biletow o powrót w ręce moje w domu mieszkania mego w Michela Zetela na Wielkiey ulicy, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę; wszystkich zaś WW. grających czyli utrzymujących odemnie bilety na loteryą warszawską proszę, iżby, chociaż dziś wzmienione bilety są przezemnie zatraconemi, raczyli przy przedstawieniu czterech wziętych uprzednio klass zajawić się do kantoru, dla wzięcia świadectwa, do kogo mianowicie należeć miał los biletu czyli Numer piątey klassy; że za zabonifikowaniem należnych za N. piątey klassy biletu pieniędzy prosto za świadectwem przezemnie wydaném, wygrane pieniądze, jaka ilość przypadnie, odbierze, w tém nayświęciey ręcząc i obowiązując się, własną ręką podpisuję. Gierszon Amszterdam.

Печатать дозволяется Виленскій Полицмейстеръ Прокудинъ Горски. (1311)

1 *Niżey podpisana mam honor donieść łaskawey Publiczności, iż robię w naynówszym guście nowe loki i szeniony czyli kosy, oraz i stare przerabiam.*

Mieszkam przy Cerkwi Sgo Nikołaja na ulicy Zamkowey pod N. 72.

Johanna Rauin, Cudzoziemka z Frankfortu nad Menem.

Печатать дозволяется въ должности Виленскаго Полицмейстера Прокудинъ Горскій. (1313)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą.etc.etc.etc.

2. *UUr. Katarzynie Malewskiey Aktualney Radczyni Stanu z dokładem jey opieki, Jędrzejowi Sniadeckiemu Radcy Stanu i Kawalerowi, Felixowi Siesickiemu Sędziemu Granicznemu Gubernii Wileńskiey, Józefowi Nieławickiemu Nadwornemu Sowietnikowi, Adamowi Kostrowickiemu Chorążemu Dziśnieńskiemu, Józefowi Wierzbowiczowi Sędziemu Granicz. Guber. Wileńskiey, Felixowi Mierzejewskiemu Tytular. Sowietnikowi i Kawalerowi, Janowi Szantyrowi Radcy Honorowemu i Kawalerowi, Paulinie Bohdanowiczównie i Michelinie Domeykównie, Mniszkom Przełożonym Klasztoru Zarzecznego, Paulinie Buczyńskiey jako Przełożoney Klasztoru Panien Bernardynek, pozew edyktalny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski funduszow Ignacego Balińskiego, ciągle w m. Wilnie sądzący się, z Instancyi Ur. Tomasza Witeyki b. Prezesa Ziem. Wileń. Michała Balińskiego Członka Kommissyi Edukacyyney Wileńskiey i Ignacego Houwalta b. Sędz. Grodzkiego Wileń., jako Opiekunow, a nieletnich Józefa i Oktawiusza braci, Maryi, Róży, Kazimiery i Elżbiety siostr Balińskich, sukcessorów zeszłego Ignacego Balińskiego, jako Aktorow rzeczy, wyniesiony o to: remissa Izby Cywilney* 1833 *junii* 22 *d., przeznaczywszy na fundusze zeszłego Ignacego Balińskiego Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, zobowiązała wszystkich pretensorów, aby udali się do tego Sądu po satysfakcyą za swoie prawne należności; skutkiem więc tego przypozywają się wszyscy, którzy do massy mieć mogą stosunek, przez edyktalny pozew, i żałcy proszą: o zapisanie wiekuistey amissyi tym wszystkim, którzy do massy po satysfakcyą nie przyydą, o wskazanie satysfakcyi dla tych tylko kredytorów, którzy formalne mają obligi; o pozostawienie dla nieletnich tey reszty funduszu, jaka od usatysfakcyonowania kredytorów wolną będzie.* (1300)

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątku zeszłego *Ignacego Balińskiego* Marszałka Powiatu Wileń., w terminie z odkładu naznaczonym, w dniu 6 bieżącego msca listopada do majętności Punżan w Pttcie Wileń. położoney przybywszy; w celu oszczędzenia massy funduszu, a także w skutek żądania opieki nieletnich Balińskich i niektórych kredytorów, sądownictwo swoje do miasta Wilna przenieść, czynność poruczoną od dnia 18 teraźnieyszego msca listopada, w sali kancellaryi aktowey Sądu Powiatowego Wileń. kontynuować, a w tey kolei po wysłuchaniu głosow produktowych i replikowych, i załatwieniu wstępnych działań, całą niniejszą sprawę w dniu 11 następującego msca grudnia wziąść do namowy, oraz na pretensye niestawających kredytorów i pretensorów amissyą zapisać postanowił — O czém tychże kredytorów i pretensorów niniejszém zawiadamia. Roku 1833 listopada 9 dnia.

Jan Czyż Exdywizor.
Karol Downarowicz Exdywizor.
Kalasanty Cieszeyko. (1301)

3 W Domu sukcessorów Profesora Niszkowskiego, przy Wielkiey ulicy, idąc na Łotoczek, pod N. 99 położonym, znaydują się do wynajęcia dla przyjezdnych obywateli mieszkania ze wszelkiemi wygodami, o cenie jakowych poinformować się można u mieszkającego w tymże domu na dole Starozakonnego Gronima Leybowicza Pupkina.

Печатать дозволяю: въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горскій. (1294)

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno. 1833. d. 15 Listopada.
Cenzor Leon Borowski.